

„Byłem ostatnio w Stanach Zjednoczonych i zauważyłem, że moja znajoma chodziła z torebką bez suwaka. Jak się zapytałem dlaczego, to powiedziała, że u nich nie ma kieszonkowców. Bo ludzie są zwyczajnie porządni. W jej miejscowości wszyscy się znają i gdyby któraś z kamer sfilmowała tego gościa, który ją okrada, to on by ze wstydu spłonął. U dzikich to jest podniesione do potęgi. Oni się nie oszukują.



# Boso do Gliwic

Gościem naszej redakcji kilka dni temu był Wojciech Cejrowski, znany i kontrowersyjny pisarz, dziennikarz i podróżnik. Rozmawiał z nim Marcin Król.

**Gazeta Miejska:** Boso przemierza świat, boso przyjechał do Gliwic. Wojciech Cejrowski – dziennikarz, publicysta, trochę skandalista i podróżnik...

**Wojciech Cejrowski:** Pomylił się pan na wstępie. W Unii Europejskiej nie da się być wolnym człowiekiem i przyjechać boso do Gliwic.

**Prawo unijne zakazuje poruszania się**

**po miastach boso, gdyż można dostać od straży miejskiej grzywnę.**

Ja dostałem taką grzywnę w Sewilli w Hiszpanii. Mieliśmy papiery zezwalające na kręcenie programu „Boso przez świat”, jednak przyszedł do nas policjant i oznajmił, że nie można chodzić boso po unijskich miastach, bo jakby ktoś nadepnął na szkło to mógłby sądzić się z miastem.

**GM:** Ja o pana bose stopy to się czasem boję...

**WC:** Mam w miarę czyste stopy, chodzę głównie w klapkach, a gdzie mogę to zdejmuję i chodzę boso.



**GM:** Ale na naszych chodnikach chyba dużo niespodzianek na pana czeka...

**WC:** Nie, muszę powiedzieć, że w Gliwicach jest bardzo czy-

sto. Generalnie na Śląsku, tak jak u nas na Pomorzu ludzie ciągle zamiatają. Pamiętam, że jak procesja szła, to moja ciotka szmatą asfalt myła. Najgorsza jest Warszawka. Co tam można znaleźć na ulicach...

**GM:** W jednym z programów wspomniał pan, że bliżej panu do pum niż do hien. Chce się panu wracać z tych wojaży do tej naszej dzungli?

**WC:** Nie wolno mi tego przestrzegać tego w takich kate-

goriach. Moje powroty to nie jest kwestia chęci. „Czcij ojca swego i matkę swą” - to jest pewien obowiązek.

**Zatem póki żyją moi krewni to musi mi się chcieć przyjeżdżać. Jest też obowiązek wobec ojczyzny. Czy mi się chce czy nie, muszę przyjeżdżać.**

**GM:** Ale z tego co pan czasem mówi, można odnieść wrażenie, że ta ziemia nie jest już nasza.

**WC:** „Co nam obca przemoc wzięta szabłą odbierzemy” i potniemy Unię na kawałki. Pałuchy obetniemy jeśli z Brukseli będą sięgać po nasze. Ilu ludzi młodych nam Unia wzięta do pracy, poprzez otwieranie granic? W dzisiejszej prasie przeczytałem, że następuje odpływ wykształconych natychmiast po studiach. Oni studiują po to, by pracować za granicą. A my za to płacimy.

**GM:** Ale przez ponad 20 lat żadna z rządzących ekip nie zagwarantowała im miejsc do pracy, więc dla wielu otwarcie granic było dobrodziejstwem.

**WC:** Honoru możemy się nauczyć! Rzecz, która u nas była jeszcze przed pierwszą wojną światową. Odruchowych porządnym zachować, które występują nie tylko u dzikich. Byłem ostatnio w Stanach Zjednoczonych i zauważyłem, że moja znajoma chodziła z torebką bez suwaka. Jak się ją zapytałem dlaczego, to powiedziała, że u nich nie ma kieszonkowców. Bo ludzie są zwyczajnie porządni. W jej miejscowości wszyscy się znają i gdyby któraś z kamer sfilmowała tego gościa, który ją okrada, to on by ze wstydu spłonął. U dzikich to jest podniesione do potęgi. Oni się nie oszukują.

**GM:** Paręnaście lat temu był pan autorem programu telewizyjnego...

**WC:** Piętnaście lat temu. WC Kwadrans, doskonały program. Trzy i pół miliona widzów, zrobiony po amerykańsku, kompletnie obcy w polskich warunkach. (...) Za „WC Kwadrans” mnie wyrzucili z telewizji, nie miałem przez siedem lat dostępu do mediów. Napisałem w tym czasie co najmniej dwie książki, które sprzedały kolosalne nakłady po 350 tysięcy egzemplarzy, obroniłem się na rynku. Kupują to ludzie, którzy nie cierpieli „WC Kwadrans”.

**GM:** Za 20 lat będzie pan robił to co dzisiaj?

**WC:** Pewnie nie, bo się znudzę. Natomiast coś będę robił. Naszym obowiązkiem jest, jak



**WC:** Dlatego Polska nie powinna być w Unii. Powinniśmy być niepodległym państwem.

**W tej chwili Unia nas ciągnie w dół, odbiera nam kadry. A tu pozostaje dziaństwo.**

Nie możemy się oglądać, że ci na górze nie dają nam szans. Szanse trzeba sobie brać. A władzę trzeba kopnąć w tyłek jak jest niedobra!

**GM:** Panie Wojtku, czego możemy się nauczyć od dzikich?

Pan Bóg dał talent i przychodzi nam coś łatwiej niż innym - robić to! To nie jest przywilej – to obowiązek. Dla innych mamy to robić. Więc skoro Bóg dał mi talent, mam gadane, to moim obowiązkiem jest pokazywać i objaśniać do końca życia. Jeśli Bóg dał ci jakiś talent, to musisz z tego talentu korzystać.

Więc za dwadzieścia lat może nie będę robił tego co teraz, ale będę korzystał z tych samych talentów co dziś.

Telewizyjny zapis całego wywiadu dostępny jest na [www.24gliwice.tv](http://www.24gliwice.tv)

R E K L A M A

**HOME & GARDEN**  
TARGI WNEŹRZ I OGRODÓW  
28-29 maj - Gliwice, Ośrodek Sportu Politechniki Śląskiej  
ul. Kaszubska 28

Patronat: Prezydent Miasta Gliwice, Rektor Politechniki Śląskiej

nowiny | miejska | 24gliwice.pl | planowanko.pl

www.promocja-targi.pl